

POSTANOWIENIE

Dnia 27 czerwca 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Joanna Lemańska (przewodniczący)

SSN Grzegorz Pastuszko

SSN Mirosław Sadowski (sprawozdawca)

w sprawie z protestu K.S.
przeciwko wyborowi Prezydenta Rzeczypospolitej,
przy udziale Państwowej Komisji Wyborczej i Prokuratora Generalnego,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych
w dniu 27 czerwca 2025 r.,

pozostawia protest bez dalszego biegu.

UZASADNIENIE

Pismem z 12 czerwca 2025 r. K.S. (dalej: „wnoszący protest”) wniósł protest przeciwko wyborowi Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. Wnoszący protest zarzucił:

1. naruszenie art. 32 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. - Kodeks wyborczy (tekst jedn. Dz. U. 2025, poz. 365, dalej: „k.wyb.”), poprzez wystąpienie przeszkód uniemożliwiających oddanie głosów wyborcom dysponującym zaświadczeniem o prawie do głosowania wydanym przez właściwy urząd gminy, upoważniającym do oddania głosu w wyborach prezydenckich w

miejscu pobytu wyborcy w chwili wyborów, polegających na stosowaniu przez członków komisji wyborczych w całym kraju nielegalnej i niedopuszczonej do używania w wyborach prezydenckich aplikacji do skanowania zaświadczeń (tak zwana łapka M.) i odmawianie na podstawie wyników skanowania wydania kart do głosowania w nieznanej liczbie przypadków. Skala nieprawidłowości nie jest jeszcze znana, ale istnieje uzasadnione prawdopodobieństwo, że mogło to mieć wpływ na wynik wyborów, co zgodnie z art. 82 k.wyb. może być uznane za naruszenia przepisów Kodeksu wyborczego dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyników wyborów, mającego wpływ na wynik wyborów. Powoduje to, że wyniki wyborów są nieznane, błędne lub sfalszowane;

2. naruszenie art. 248 pkt 2 i 4 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (tekst jedn. Dz.U. 2025, poz. 383, dalej: „k.k.”), poprzez odmowę wydania nieznanej liczby kart do głosowania na podstawie stosowania przez członków komisji wyborczych w całym kraju nielegalnej i niedopuszczonej do używania w wyborach prezydenckich aplikacji do skanowania zaświadczeń (tak zwana łapka M.), przez co wyniki wyborów są całkowicie nieznane, błędne lub sfalszowane. Skala nieprawidłowości nie jest jeszcze znana, ale istnieje uzasadnione prawdopodobieństwo, że mogło to mieć wpływ na wynik wyborów, co zgodnie z art. 82 k.wyb. może być zarówno uznane za przestępstwo zgodnie z art. 248 k.k. pkt 2 i 4 k.k. oraz 249 k.k. pkt 2 i 3 k.k., jak też naruszenia przepisów Kodeksu wyborczego dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyników wyborów, mającego wpływ na wynik wyborów;
3. naruszenie art. 249 pkt 2 i 3 k.k., poprzez odmowę wydania nieznanej liczby kart do głosowania na podstawie stosowania przez członków komisji wyborczych w całym kraju nielegalnej i niedopuszczonej do używania w wyborach prezydenckich aplikacji do skanowania zaświadczeń (tak zwana łapka M.), przez co wyniki wyborów są całkowicie nieznane, lub błędne lub sfalszowane. Skala nieprawidłowości nie jest jeszcze znana, ale istnieje uzasadnione prawdopodobieństwo, że mogło to mieć wpływ na wynik wyborów, co zgodnie z art. 82 k.wyb. może być zarówno uznane za

przestępstwo, zgodnie z art. 248 pkt 2 i 4 k.k. oraz 249 pkt 2 i 3 k.k., jak też naruszenia przepisów Kodeksu wyborczego dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyników wyborów, mającego wpływ na wynik wyborów;

4. naruszenie przepisów Kodeksu wyborczego, poprzez zamiany wyników jednego z kandydatów i przypisanie ich drugiemu kandydatowi w nieznanej liczbie komisji wyborczych, co powoduje, że wynik wyborów jest fałszywy w powodu nieznanej liczby komisji wyborczych, w których dokonano takich fałszerstw. Skala nieprawidłowości nie jest jeszcze znana, ale zdaniem wnoszącego protest, istnieje uzasadnione prawdopodobieństwo, że mogło to mieć wpływ na wynik wyborów, co zgodnie z art. 82 k.wyb. może być zarówno uznane za przestępstwo zgodnie z art. 248 pkt 4 k.k. oraz 249 pkt 3 k.k., jak też naruszenia przepisów Kodeksu wyborczego dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyników wyborów, mającego wpływ na wynik wyborów.

Zdaniem wnoszącego protest, „Wyliczenie: $13 \times 29.815 = 387.595$ jest przyczyną, która uzasadnia wniosek o unieważnienie wyborów prezydenckich w 2025 r.”.

Z uwagi na rozmiar i ilość naruszeń, które wystąpiły na nieznaną dotąd skalę i tym samym niewątpliwie istotne znaczenie i wpływ na wynik wyborów, szczególnie biorąc pod uwagę niewielką różnicę uzyskanych głosów przez kandydatów, wnoszący protest wniósł o podjęcie przez Sąd Najwyższy uchwały stwierdzającej nieważność dokonanego 1 czerwca 2025 r. wyboru Prezydenta Rzeczypospolitej.

Wnoszący protest dołączył wydruki dwóch wpisów opublikowanych w mediach społecznościowych, sugerujących wystąpienie nieprawidłowości w przebiegu wyborów.

Pismem z 24 czerwca 2025 r. Prokurator Generalny oraz Państwowa Komisja Wyborcza pismem z dnia 23 czerwca 2025 r. wnieśli o pozostawienie protestu bez dalszego biegu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 321 § 3 k.wyb., wnoszący protest powinien sformułować w nim zarzuty oraz przedstawić lub wskazać dowody, na których opiera swoje zarzuty. Treść zarzutów nie może być dowolna, lecz powinna spełniać kryteria, o których stanowi art. 82 § 1 k.wyb. Zgodnie z tym przepisem, protest może być wniesiony z powodu: 1) dopuszczenia się przestępstwa przeciwko wyborom, określonego w rozdziale XXXI Kodeksu karnego, mającego wpływ na przebieg głosowania, ustalenie wyników głosowania lub wyników wyborów lub 2) naruszenia przepisów Kodeksu wyborczego dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyników wyborów, mającego wpływ na wynik wyborów. Z treści przepisu wynika, że osoba wnosząca protest jest ponadto zobowiązana do wykazania wpływu wystąpienia naruszeń na wynik wyborów. Przedmiotem protestu wyborczego jest bowiem ważność wyboru określonej osoby, a podstawę do jej zakwestionowania mogą stanowić wyraźnie wskazane przestępstwa oraz delikty wyborcze. Ich wystąpienie musi rzutować na przebieg głosowania i ustalanie jego wyników lub ustalanie wyników samych wyborów i być poparte konkretnymi dowodami, znanymi osobie wnoszącej protest, na których opiera ona swoje zarzuty. Sąd Najwyższy pozostawia bez dalszego biegu protest wniesiony przez osobę do tego nieuprawnioną lub niespełniającą warunków określonych w art. 321 k.wyb. (art. 322 § 1 k.wyb.)

W ocenie Sądu Najwyższego niniejszy protest nie może podlegać merytorycznemu rozpoznaniu, ponieważ nie mieści się w zakresie podstaw wyznaczonych treścią art. 82 § 1 k.wyb. Wnoszący protest zarzucił, co prawda, naruszenia w zakresie przepisów Kodeksu wyborczego i Kodeksu karnego, lecz mają one charakter abstrakcyjny – nie odnoszą się do konkretnego zdarzenia, którego wnoszący protest byłby świadkiem. Co więcej, wnoszący protest nie przedstawił dowodów, które wskazywałyby, że do przytoczonych przez niego naruszeń rzeczywiście doszło, jak również nie wykazał, iż miały one realny wpływ na wynik głosowania lub wynik wyborów. Sam wnoszący protest kilkakrotnie przyznawał zresztą, że skala przywoływanych przez niego nieprawidłowości jest nieznana. Tym samym potwierdził, że nie był w stanie wykazać, iż nawet w przypadku ich wystąpienia mogły one mieć wpływ na wynik głosowania i wynik wyborów.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego konsekwentnie przyjmuje się tymczasem, że opinia wnoszącego protest, ze swej istoty niepoparta żadnymi dowodami, może być zakwalifikowana wyłącznie jako opinia prywatna, a zarzuty sprowadzające się do hipotetycznego założenia o nieprawidłowościach nie mieszczą się w przedmiocie protestu określonym w ustawie (np. postanowienie Sądu Najwyższego z 27 listopada 2019 r., I NSW 206/19). Co więcej, osoba wnosząca protest nie może skutecznie podnosić zarzutów o charakterze abstrakcyjnym, odnoszących się do ogólnie pojętych wydarzeń w kraju lub za granicą, o których protestujący jedynie słyszał. Przyjęty w Kodeksie wyborczym model protestów wyborczych polega bowiem na sprawowaniu przez Sąd Najwyższy indywidualno-konkretniej kontroli ważności wyborów. Brak natomiast podstaw prawnych do prowadzenia w tym zakresie kontroli abstrakcyjnej (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z 21 listopada 2019 r., I NSW 235/19).

Z tego względu, na podstawie przepisu art. 322 § 1 k.wyb. w zw. z art. 321 § 3 k.wyb. w zw. z art. 82 § 1 k.wyb., Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.

[r.g.]